

WANDA DUDZIC

ur. 1949; Dobromyśl



Miejsce i czas wydarzeń	Dobromyśl, Lublin, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	Dobromyśl, Stanisław Borys, II wojna światowa, Lublin, więzienie na Zamku Lubelskim, PRL

Tata

Babcia opowiadała, że [mojego] tatę schowała w dużej skrzyni, w której położyła najpierw pierzynę. Powiedzieli jej, że w pierzu kule nie latają. Ochroniła syna, w 1939 roku mój tata miał 11 lat. Później, gdy Aleksander Sokoluk, [nasz] kuzyn, był sołtysem, między innymi podali tatę na roboty do Niemiec. Babcia gdzieś zapożyczała się, żeby tatę wykupić z tych robót i udało jej się, [znów ocaliła] jedyne dziecko, jedyne dziecko syna miała. Pomagał swojej mamie, czyli mojej babci, Zofii Borys z Sokoluków. Mój tata mówił, że w czasie wojny przez moment był więziony na Zamku [Lubelskim] i udało mu się uciec. Gdzieś go zwinęli, bo chodził [jako] młody chłopak w partyzantce do lasu. Później był zawodowym kierowcą i mechanikiem samolotowym. Ciągłe go brali do Krosna, do Jasła i naprawiał samoloty wszystkim generałom. Nawet było bardzo dużo fotografii.

Data i miejsce nagrania	2018-01-31, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"